



18.10.2011 W przeddzień pierwszego posiedzenia Klubu Poselskiego SLD, europosłowie z Sojuszu Lewicy Demokratycznej wystosowali list otwarty do swoich kolegów w Sejmie RP.

Szanowne Panie posłanki, Szanowni Panowie posłowie,
gratulujemy tym, którzy dostali się do parlamentu w wyniku najtrudniejszych wyborów, jakie przeżywaliśmy do tej pory.

Staraliśmy się Was wszystkich wspierać w tej kampanii spędzając wiele dni na trasach wyborczych. Wynik jest powszechnie znany. Odczuwamy również na własnej skórze niedobry wynik wyborów, bo na politycznej giełdzie w Parlamencie Europejskim partie, które wygrywają są znacznie lepiej postrzegane niż te, które przegrywają. Istnieje jednak szansa na odbudowanie pozycji Sojuszu Lewicy Demokratycznej i mądrego włączenia się w budowę nowoczesnej lewicy w Polsce.

Niebawem wybieriecie władze klubu, rekomendować będziecie koleżanki i kolegów do objęcia stanowisk w Sejmie, w Prezydium Sejmu, w komisjach sejmowych. Apelujemy do Was, aby wybory, których dokonacie tworzyły podwaliny jedności SLD. Partia, jak każda struktura po tak traumatycznym przejściu, musi się skonsolidować, musi dokonać oceny popełnionych błędów, ale nie może, kierując się dyktatem i arytmetyką większości, dokonywać wyborów, które mogłyby mieć negatywny wpływ na przyszłość.

Jako posłowie do PE bierzemy udział w bieżącym życiu politycznym, będziemy uczestniczyć w posiedzeniach Rady Krajowej, co da okazję do wyrażenia swoich ocen dotyczących i kampanii, i przyszłości SLD.

Życzymy Wam udanej kadencji. Koleżankom i kolegom, którym nie udało się ponownie uzyskać mandatu dziękujemy za wspólnie spędzone lata i życzymy powodzenia na nowym etapie życia.

Z pozdrowieniami,

Bogusław Liberadzki

Lidia Geringer de Oedenberg

Adam Gierek

Wojciech Olejniczak

Joanna Senyszyn

Marek Siwiec

Janusz Zemke

Bruksela, 18 października 2011 r.